

Edward Rymar

Rola i znaczenie miasta Königsberg

Rocznik Chojeński 3, 21-47

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Rymar*

Pyrzyce

ROLA I ZNACZENIE MIASTA KÖNIGSBERG/CHOJNA W ŚREDNIOWIECZNYCH DZIEJACH NOWEJ MARCHII

Chojna, obok Gorzowa i Myśliborza, należała do trzech głównych miast Nowej Marchii. Wyprzedzała Choszczno, Strzelce, Drawsko, Świdwin i inne mniejsze miasta. Pozycji tej dorabiała się w ciągu XIV–XV wieku. Wpiew była głównym miastem przyodrzańskiej części tego kraju. Jej prawo miejskie stało się zapewne wzorcem dla miast regionu: Trzcńska, Morynia, Cedyni, dla nich Chojna była miastem macierzystym. Funkcję ośrodka regionalnego przejęła zapewne wraz z przejściem pod panowanie margrabiów brandenburskich. Najpóźniej z tą chwilą zdegradowany został dawny pomorski gród w Cedyni, ośrodek kasztelański w XII–XIII wieku.

Dla wyeksponowania roli miasta w dziejach Nowej Marchii, składowej części Marchii Brandenburskiej, a okresowo (1402–1454) państwa zakonu krzyżackiego w Prusach, należałoby prześledzić jego dzieje w różnych aspektach, za punkt wyjścia biorąc potencjał gospodarczy. Wymaga to szerszego opracowania. Tutaj zajmujemy się częścią tego obszerniejszego zagadnienia: znaczeniem miasta w administracji i politycznych losach kraju, także kontaktami z innymi miastami i okolicznym rycerstwem.

* Prof. dr hab. Edward Rymar jest emerytowanym pracownikiem Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, wieloletnim dyrektorem Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej, autorem kilkuset publikacji głównie dotyczących średniowiecznych dziejów Pomorza i Nowej Marchii.

Chojna z okolicami weszła w latach 1267/1270 w skład Ziemi Zaodrzańskiej (łac. *Terra Transoderana*, potem Nowa Marchia) margrabiów. Margrabiowie z dynastii askańskiej potwierdzili prawa miejskie, urządzili tu wójtostwo krajowe (ziemskie), zbudowali zamek. Chojna odgrywała coraz większą rolę z racji rosnącego potencjału gospodarczego i ludnościowego, także chociażby z powodu swego przygranicznego położenia. Bo tuż za północnymi rogatkami przez stulecia przebiegała granica Brandenburgii z Księstwem Pomorskim. Już 13 VIII 1284 jako jedyne nowomarchijskie miasto, obok wkrzańskich miast: Prenzlau, Angermünde i Schwedt, Chojna była gwarantem dotrzymania warunków układu pokojowego brandenbursko-pomorskiego. Widocznie wynikało to z teatru działań wojennych w latach 1283–1284: w ziemi wkrzańskiej i wzdłuż prawobrzeżnej dolnej Odry. Podobnie 14 II 1302 obok Trzcina, Lipian i Choszczna rajcy chojńscy byli gwarantami dotrzymania warunków układu margrabiów z księciem szczecińskim Ottonem I, pacyfikującym stosunki na pograniczu¹. Przebywali tu margrabiowie: Jan II, Otto IV, Konrad (13 II 1281), Otto IV i Konrad (25 IV 1282, 11 VI 1296, 13 X 1298 roku)²; reprezentujący margrabiego Waldemara w Nowej Marchii namiestnik Gunter Młodszy, hrabia z Käfernburga, wystawiający przywilej dla Chojny 14 VIII 1313 roku³. Sam Waldemar w dniach 31 X–1 XI 1313 zawierał w Chojnie układ z książętami saskimi: Janem i Erykiem⁴.

Interesujący blok źródeł pochodzi z przełomu 1316 i 1317 roku. Był to czas prowadzonej przez Waldemara wojny z antybrandenburską koalicją, zmontowaną przez Danię i księcia polskiego Władysława Łokietka, który tego roku odbył bliżej nieznaną wyprawę zbrojną do Brandenburgii. Margrabina Agnieszka, żona Waldemara (zresztą córka również margrabiego, Hermana z linii młodszej) przez Cedynię, Lubiechów – zatem przez przejście na Odrze koło Oderbergu – przybyła 7 X 1316 do Chojny i przebywała tu z mężem z przerwami aż 12 tygodni i 5 dni (do 3 I 1317). 25 listopada udała się do męża do Oderbergu i była tam do 1 grudnia. Stamtąd powróciła następnego dnia po posiłku, podczas gdy część dworu pozostawała w Chojnie, zajmując się zaopatrzeniem. W tygodniu 2–8 XII Agnieszka podróżowała do Schwedt i powróciła do Chojny. Zachowane są koszty utrzymania dworu, wydatki m.in. na drób, słoninę, młode wino, miód, węgiel, buty dla pańien dworu i margrabiny, sukno piękne dla margrabiny, płót-

¹ *Pommersche Urkundenbuch* (dalej: PUB), II, nr 1312, IV, nr 2018.

² *Codex Diplomaticus Brandenburgensis*, Hrsg. A. Riedel, (dalej: CDB), XIX, s. 66, PUB II, nr 1232, *Urkunden und Regesten zur Geschichte des Templerordens im Bereich des Bistums Cammin und der Kirchenprovinz Gnesen*, bearbeitet v. W. Irgang, Köln/Wien 1987, nr 76, CDB XIX, s. 177 n.

³ CDB XIX, s. 190.

⁴ CDB B I, s. 349, *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause*, bearb. v. H. Krabbo, G. Winter, Leipzig/Berlin 1910–1933, nr 2318, PUB V, nr 2863.

no dane biednym, dla krawców, za tunikę ciepłą letnią, specjalnie w okresie tu spędzonych świąt Bożego Narodzenia (jak: na nabożeństwo 5 talentów, za węgiel i drzewo 4 talenty, za sukna na odzież, na konie), koszty polowania margrabiego, za drzewo dla kuchni, za ogrzewanie mieszkania, 4 talenty za 60 beczek miodu, za przejazd margrabiny i dam dworu do Schwedt i z powrotem. Wyszpecyfikowano nawet 8 talentów i 3 szylingi za przewozy kuchni i latryny, koszty sukna na liberię dla woźnicy Arnolda, za sukno szare dla rodziny margrabiny, za buty i półbuty służby, dziewcząt dworskich, dla psiarzy myśliwskich. W sumie kuchnia wydała na żywienie 353,5 talentów, zakupiła i przerobiła 308 baranków, 26 kop kur, 14 wieprzów, 6 krów. Mąż, margrabia Waldemar, przybył do Chojny 9 października, po dwóch dniach po posiłku udał się przez Czachów – gdzie nocował – za Odrę do Freienwalde. Rachunki Chojny notują zaprowiantowanie ludzi wójta chojeńskiego Alberta von Fiddichowa i przybyłego w połowie października oddziału Hassona von Wedla z Krępcewa. Margrabia 4 listopada połączył się z wójtem Albertem. Jego zbrojni chojnianie udali się z armią 19 listopada do Hassona von Wedla pod oblegane Wronki w Wielkopolsce. Z Chojny na wyprawę do Wielkopolski 8 grudnia ruszyło wojsko z 65 rycerzami pod wodzą wójta chojeńskiego Ebela (Albrechta) von Fiddichowa. Margrabia w dniach 21–24 grudnia był w Rowie na polowaniu, potem Boże Narodzenie spędzał w Chojnie z dworem i Krzysztofem duńskim, księciem Hallandu i Samsø, bratem króla Eryka VI duńskiego⁵.

Miasto w tych dniach uczestniczyło aktywnie w wojnie północnej margrabiego Waldemara. Zestawione w 1316 roku koszty miasta opiewały na 833,5 talentów brandenburskich, w tym m.in.: za sól dla margrabiego, 39 talentów grzywn srebrowych za służbę w 13 koni pociągowych; 3 talenty za trzy świny; 18 talentów za śledzie i dorsze; 6 talentów dla woźniców transportujących powyższe towary; 4 talenty za służbę wysłanych knechtów z 4 wozami przy oblężeniu zamku *Zwanow* (Schwan w Meklemburgii?), za stracone konie w tej potrzebie wojennej 4 talenty; 180 talentów wypłaconych wójtowi chojeńskiemu Ebelinowi von Fiddichowowi podczas oblężenia zamku Woldegk (w Meklemburgii w styczniu 1316) na zakup 40 wispli żyta i 50 wozów piwa; 40 talentów za podstawione po 25 stycznia fury; 6 talentów wypłaconych w zapusty (ok. 21 III) dla podkomendnych wojennych Wendelkinowi; 292 talentów wypłaconych 24 czerwca dziekanowi kapituły kolegiackiej ze Stendalu za żyto i piwo; 4 talentów za konia straconego w połowie sierpnia pod Torgelowem – czyli w okresie bitwy pod Gransee z Henrykiem II meklemburskim – 60 talentów za 30 wispli siodła, dostarczone do Prenzlau 11 listopada rycerzom Henrykowi von Stegelit-

⁵ *Regesten*, nr 2503–2510.

zowi i Henningowi von Blankenburgowi; 40 grzywien srebra wypłaconych 6 XII wójtowi Cruskinowi; 5,5 talenta wydanych podczas oblegania Wronek w Wielkopolsce i wiele innych detalicznie spisanych⁶. Dla umorzenia długu w wysokości aż 700 talentów denarów brandenburskich, margrabia w 1317 przekazał Chojnie jeziora: Mętno, Jelenińskie, Objezierze i Ostrów i obniżył orbędę do 50 grzywien brandenburskich srebra⁷. W tych burzliwych latach 1316–1317 Chojna jawi się wręcz jako stołeczny ośrodek miejski Brandenburgii!

Po śmierci margrabiego Waldemara (14 VIII 1319 w Mieszkowicach) jego powinowaty, książę wologoski Warcisław IV, aspirujący do roli kuratora ostatniego żyjącego przedstawiciela brandenburskich Askańczyków, margrabica Henryka II, mógł wejść w tę rolę dopiero po pozyskaniu Chojny. Najpierw przebywał w Lipianach, potem w Choszcznie, gdzie pozyskał stany miejskie Ziemi Lubuskiej. Dopiero potem przysła kolej na Chojnę. Rada miejska i gmina oświadczała 4 X 1319 roku, że wraz z rycerstwem i miastami *über Oder* (tj. na wschód od Odry, w Nowej Marchii) wybiera Warcisława IV na kuratora małoletniego margrabica. W tym charakterze Warcisław IV przebywał w Chojnie również 26 X 1319 roku⁸. Chojna 23 IV 1320 roku zawarła „konfederację” (związek) z Mieszkowicami, Trześciem i Moryniem – sądząc, że te dwa ostatnie miasta to „córki” rządzące się prawem miejskim zapożyczonym z Chojny – do wspólnej obrony, widocznie szczególnie narażone na ataki w okresie walk Warcisława IV i książąt szczecińskich z Rudolfem saskim i Henrykiem II meklemburskim o ziemię wkrzańską. Konfederacja została zawarta może przeciw Warcisławowi IV i jego chęci opanowania Nowej Marchii, albo do walki z rozbojem, któremu sprzyjał brak stabilizacji politycznej w kraju. Chojna zobowiązała się dla obrony pozostałych. Miasta się opodatkowały: Chojna 10 denarów, a pozostałe po 6 denarów. Chojna miała wystawiać 10 zbrojnych, pozostałe po 6 zbrojnych⁹.

Po śmierci Henryka już latem 1320 roku, w okresie rywalizacji o ziemię Marchii na wschodzie z Polską Władysława Łokietka, na zachód od Odry z księciem saskim Rudolfem i księciem meklemburskim Henrykiem II oraz w oczekiwaniu na decyzje Rzeszy w sprawie losów Brandenburgii, Warcisław dopuścił do współrządów w Nowej Marchii stryja Ottona ze Szczecina. Przebywał w Chojnie 16 VIII 1320 wraz z księżętami szczecińskimi: Ottonem I i jego

⁶CDB XIX, s. 181, *Regesten*, nr 2152. Omawia ten rachunek J. Walachowicz, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku*, Warszawa-Poznań 1980, s. 125–126.

⁷CDB XIX, s. 183.

⁸PUB V, nr 3298, 3300.

⁹CDB XIX, s. 184.

dorosłym synem Barnimem III¹⁰. W rejestrze kosztów wojennych marszałka książąt pomorskich Wedegona von Wedla z 1321 roku, także w wyliczeniu szkód wasali Warcisława IV z 1322 roku, mowa o walkach k. Chojny, Angermünde, Freienwalde i Gardźca (Gartzu) n. Odrą¹¹.

W czasach Wittelsbachów (1324–1373)

W 1323 r. zwycięski nad konkurentem król Ludwik IV (bawarski) na sejmie Rzeszy przekazał opóźnione lenno, Marchię Brandenburską, swemu nieletniemu synowi Ludwikowi (Starszemu). Ten po przybyciu do Marchii w 1324 roku wraz z wyznaczonymi kuratorami stopniowo opanowywał sytuację, wypierając zewnętrznych interwentów. W tym też celu wraz z wyznaczonym przez ojca kuratorem, Bertoldem hrabią henneberskim, przybył do Nowej Marchii najpierw właśnie do Chojny, gdzie w dniach 9–12 października przyjmował hołd mieszczan i rycerstwa z okolicy, potwierdzał miastu przywileje, zyskując poparcie i uzyskując ważny przyczółek w dalszym opanowywaniu kraju, trwającym kilka następnych lat (do ok. 1330 roku). Wierne miasto stało się głównym oparciem margrabiego. W dniach 24–30 VI 1335 roku to tu wynegocjowano polsko-brandenburski układ w sprawie małżeństwa Elżbiety, córki króla polskiego Kazimierza, z bratem margrabiego, Ludwikiem Rzymskim. Stronę polską reprezentowali: Mikołaj z Biechowa, wojewoda poznański i Jarosław z Iwna, kasztelan poznański¹².

Rozliczne interesy handlowe i majątkowe doprowadziły do nawiązania stosunków Chojny z miastami, najpierw bliskimi, potem coraz bardziej oddległymi. Rada Schwedt nad Odrą 6 IV 1337 roku zawiadamiała radę Chojny o uregulowaniu spadku po swym mieszczaninie de Nyendorpie i jego dzieciach: Henningu, Ebelinie i Małgorzacie. Rada Beeskowa na Łużycach wstawiała się 16 XII 1341 roku u rady Chojny w sprawie nabycia spadku swego mieszczanina Mikołaja Quentina. 21 VI 1344 roku zawarto układ Chojny ze Stargardem w sprawie małżeństwa mieszczanina stargardzkiego Hermana z Katarzyną, córką Rathenowa z Chojny. Późniejszy spór tych małżonków z radą Stargardu załagał 2 IV 1347 roku w swym Mielnie (łobeskim) rycerz Wedego von Wedel¹³. Rajcy Cedyni zwracali się 15 I 1346 roku do rady, prefekta (sołtysa) i ławników Chojny w sprawie mienia mieszczanina Mikołaja Linificusa (lniarza), który się

¹⁰ PUB V, nr 3300, 3391–3392.

¹¹ PUB VI, nr 3560, 3660.

¹² CDB XIX, s. 185, XXI, s. 133, B II, s. 100.

¹³ CDB XIX, s. 199, 203, 207, 208.

do Chojny przeniósł¹⁴. 2 XII 1347 roku książę szczeciński Barnim III wystawił glejt bezpieczeństwa rajcom chojeńskim na jakieś rokowania w Szczecinie¹⁵. 2 V 1348 roku Herman, opat cystersów z Zinny, polecał radzie miejskiej swego poddanego Mikołaja Kraza w sprawach spadkowych w związku ze śmiercią Konrada de Allenkerkena, syna siostry żony tego Mikołaja. Rada uczestniczyła w maju-czerwcu 1348 roku w sporze Gryfina z franciszkanami szczecińskimi i miastem Angermünde¹⁶.

Latem 1348, skutkiem intrygi Askańczyków (hrabiów Anhaltu, książąt saskich), w Marchii pojawił się osobnik podający się za zmarłego w 1319 roku margrabiego Waldemara. Oznacza to wejście Wittelsbachów w kilkuletnią wojnę ze zwolennikami Samozwańca. Miasta: Chojna, Myślibórz, Trzcianko i Lipiany odstąpiły zrazu też od margrabiego Ludwika. Ulryk hrabia Lindów, który wtedy pozyskiwał Nową Marchię dla Pseudo-Waldemara, w jego imieniu 1 X 1348 wystawiał tym miastom gwarancję odszkodowania kosztów wojennych. Ale już 29 XI 1348 roku miasta te i rycerstwo tych okręgów zawarły rozejm z miastami i rycerstwem wiernymi Ludwikowi¹⁷. Już latem miasto stało się ostoją walki Ludwika Starszego i jego młodszego brata, Ludwika Rzymskiego, z Samozwańcem, ale uzyskało kolejne przywileje. Ludwik Rzymski jako namiestnik starszego brata, przebywającego wówczas w Tyrolu, w jego i własnym imieniu w dokumencie wystawionym w Chojnie 30 VII 1349 przebaczał miastu, co przeciw bratu uczyniło, zwłaszcza zburzenie zamku, wypędzenie czy wybicie przy tej okazji załogi, przebaczał bezprawne zagarnięcie dochodów skarbu, pobieranie renty w zbożu, pieniądzu i innych rzeczach. Obydwaj margrabiowie obiecali nie budować w mieście domu i umocnień (*Veste* = zamku?), zagwarantowali przestrzeganie praw i przywilejów. Zapewnili o obronie przed księciem szczecińskim, że nie będą sprowadzać do kraju obcych, którzy by uciskali mieszczan; nie będą obsadzać urzędów bez zgody stanów krajowych¹⁸.

Czy odbyło się to po oblężeniu i kapitulacji miasta¹⁹? Brak na to dotąd dowodu. Świadcami przywileju byli liczni Wedlowie, Henning von Uchtenha-

¹⁴ CDB XIX, s. 208.

¹⁵ CDB XIX, s. 210. S. Nowogrodzki widział w tym zbliżenie Barnima do Wittelsbachów, a efektem tych rokowań miało być przystąpienie w marcu 1348 roku do ligi antyluksemburskiej (*Pomorze Zachodnie a Polska w latach 1323–1370 (Między Luksemburgami, Wittelsbachami a Polską)*, „Rocznik Gdański” t. 9–10, 1935–1936, s. 37).

¹⁶ CDB XIX, s. 211 H. Bütow, *Ein Erbschaftstreit vom Jahre 1348*, „Die Neumark” 1938, nr 2, s. 356.

¹⁷ CDB XIX, s. 212–213, A. Kehrberg, *Erläuterter historiach-chronologischer Abriß der Stadt Königsberg in der Neumark*, 2 Aufl., Berlin 1724, II, s. 28. Legendę z tych czasów przytacza tenże, I, 32.

¹⁸ CDB XIX, s. 215 n.

¹⁹ Tak K. F. Klöden, *Diplomatische Geschichte des für falsch erklärten Markgrafen Waldemar von Brandenburg vom Jahre 1345–1356*, Berlin 1845, Th. I, s. 329. Dokument pochodzi z XIV wieku.

gen i Otton Morner – wójtowie, w 1349 roku wyznaczeni do rokowań ze zbuntowanymi miastami²⁰. Czynność prawna powstała podczas kampanii wojskowej. Wittelsbachowi towarzyszył wtedy król duński Waldemar IV. Podczas pobytu w mieście, połączonym widocznie z biesiadowaniem i zakupami, Duńczyk miał okazję zastawić rajcom Chojny swe klejnoty koronne, które dopiero po wielu latach wykupiono, o czym w 1370 roku zaświadczał margrabia Otton²¹. Ludwik Rzymski 6 VIII 1349 roku stwierdzał w Myśliborzu, że miasto Gorzów poręcza dotrzymanie przez niego układu z Chojną o treści jak wyżej, a rajcy Choszczna, Gorzowa, Strzelec i Barlinka poręczają Chojnie dotrzymanie układu wynegocjowanego przez Hassona von Wedla ze Świdwina, rycerza Hasso Wedla ze Złocienica, Henninga Wedla Starszego, Henninga von Uchtenhagena i Otto Mornera²². Być może to oznacza, iż to oni doprowadzili do tego układu.

Przywilej ten odegrał dużą rolę w procesie osłabiania władzy centralnej i uzyskiwania przez stan miejski coraz większego wpływu na państwo. Sukcesem było przy tej okazji pozbycie się cytadeli miejskiej w postaci zamku, w którym stale urzędowali dotąd wójtowie ziemscy. Optując początkowo za Samozwańcem, mieszczanie widocznie, podobnie jak w Myśliborzu, zburzyli znenawidzony zamek, a zmianę orientacji wykorzystali do uzyskania amnestii i kilku dalszych przywilejów.

W latach następnych, wraz z Myśliborzem, Barlinkiem, Dankowem i Strzelcami, Chojna była głównym oparciem dla Wittelsbachów. Rada miejska 15 V 1352 roku była arbitrem w sporze klasztoru w Reczu z soltysem z Zieleniewa; przed 14 VI 1353 roku wraz z wójtami Nowej Marchii, rajcami Choszczna i Myśliborza jako negocjatorzy rajcy chojeńscy doprowadzili do zawarcia pokoju Ludwika Rzymskiego z księciem szczecińskim. Jeden z rajców 7 X 1354 roku wszedł do ośmioosobowej rady regencyjnej na czele ze starostą Hassonem ze Złocienica, z upoważnienia margrabiego zarządzającej Nową Marchią²³. Ludwik Rzymski umawiał się 6 I 1359 roku z księciem Barnimem III, że obaj upoważniają radę Chojny, by w mieście Eberswalde załagodziła sprawę sporów granicznych Nowej Marchii z Pomorzem. Rajcy Chojny i Choszczna 18 III 1358 roku doprowadzili do zakupu przez opata cystersów z Bierzwnika 8 łanów w Laskowie (k. Barlinka, dziś w gm. Przelevice) od Piotra Schultebole²⁴.

²⁰Tak A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne sily w walce o Nową Marchię w latach 1319–1373, ze szczególnym uwzględnieniem roli możnowładztwa nowomarchijskiego*, Toruń 1968, s. 148.

²¹CDB XIX, s. 251.

²²CDB XIX, s. 216.

²³P. v. Niessen, *Regesten zur Geschichte des Cisterzienser-Nonnenkloster Reetz*, „Schriften d. Vereins f. Gesch. d. Neumark” 11, 1901, nr 33; CDB XIX, s. 229; XVIII, s. 133.

²⁴CDB B II, s. 414; XIX, s. 465.

Margrabia Otton panował jako współrządca z Ludwikiem Rzymskim od 1360 roku, po jego śmierci od 1365 roku – samodzielnie. Rajcy Chojny udzielili mu w 1370 roku pożyczki dla podjęcia walk o zamek w Santoku, zdobyty na Polakach przez wójta Hassona von Wedla z Krzywnicy. Margrabia Otton, bawiąc 12 IV 1371 w mieście, stwierdził, że dłużny był rajcom 338 grzywien „oczek zięby” (*Finkenaugen*), dlatego że wójtowi Hassonowi pomogli obsadzić Santok. Polecił zwrócić tę sumę z najbliższych dochodów skarbowych z Nowej Marchii²⁵.

Karol IV Luksemburski przez wiele lat uzależniał od siebie margrabięgo Ottona, najmłodszego z synów króla Ludwika bawarskiego. W sojuszu z księżętami szczecińskimi wyrugował go z Brandenburgii ostatecznie w toku wojny w latach 1372–1373. W trakcie wojny książe szczeciński Kazimierz III obległ Chojnę. W dniu św. Bartłomieja 24 VIII 1372 został śmiertelnie zraniony, zmarł wkrótce przewieziony do Szczecina²⁶.

W początkach 1373 roku mieszczanie Chojny wraz z Wedłami, kierowanymi przez wójta Hassona z Krzywnicy, z ich klientelą oraz ze swymi chłopami z Barnkowa, dokonali najazdu na dwór joannitów w Rurce na terenie już księstwa szczecińskiego, paląc go, rabując owce, krowy, konie, drewno i inne dobra o wartości 8000 złotych guldenów. Zabrali z kaplicy chrzcielnicę i inne sprzęty. Pastwili się nad komturem Holstenem. Zostali obłożeni klątwą papieską po złożeniu skargi przez komtura z Rurki²⁷.

W czasach Luksemburgów (1373–1402)

Karol IV Luksemburski, król Czech, Niemiec i cesarz rzymski, w 1373 roku w drodze wojny skłonił margrabięgo Ottona do ustąpienia z Brandenburgii. Krajem zarządzał przez starostów i wójtów. Przybył po kilku latach też na teren Nowej Marchii. Ciągnąc na spotkanie z księżętami pomorskimi w Dobrej Nowogardzkiej, zatrzymał się 13 VII 1377 r. na polach pod Chojną (*zu Felde vor Kunigsberg*)²⁸. Zastanawia, dlaczego nie w mieście, lecz pod namiotem. Jego Wysokość dokonywała czynności prawnych, bo na tych polach Karol wystawiał dokumenty. Nieprawdopodobne jest, by poddani ośmielili się nie wpuścić go do

²⁵ H. v. Wedel, *Geschichte des schlossgesessenen Geschlechts der Grafen und Herren von Wedel 1212–1402*, Leipzig 1894, s. 175; CDB XIX, s. 254.

²⁶ J. Bugenhagen, *Pomerania*, ed. O. Heinemann, Stettin 1900, s. 132. O datacji i przebiegu wojny M. Wehrmann, *Der Tod Herzog Kasimir IV von Pommern-Stettin (1372)*, „Monatsblätter (Stettin)” 10, 1896, z. 163 n.

²⁷ O awanturze tej trwającej jeszcze kilka lat (do 1376) więcej w rozprawce: E. Rymar, *Zatarg joannitów z miastem Chojna i rycerstwem Nowej Marchii*, „Mówią Wieki” 1981, nr 2, s. 9–13.

²⁸ CDB XIII, s. 258.

miasta? W dalszą drogę na Pomorze zresztą udał się z cesarzem burmistrz, który 22 VII 1377 reprezentował miasta Nowej Marchii w układzie Karola IV z książętami pomorskimi i biskupem kamieńskim w sprawie pacyfikacji wzajemnych waśni, zawierania tzw. „pokoju ziemskiego” (*Landfried*). Wraz ze starostą Nowej Marchii i Hansem von Wedlem ze Świdwina burmistrzowie chojeńscy podpisali 20 VIII 1377 układ cesarza z Wedlami w sprawie zamku w Retzowie²⁹. Chyba w związku z tymi przejawami pacyfikacji anarchii w Nowej Marchii po czasach Wittelsbachów, pozostaje też ponowienie przez Karola 8 IX 1377 roku pewnego rozkazu podczas powrotu z Nowej Marchii za Odrę. Mianowicie nikt w Marchii bez jego wiedzy i zezwolenia nie może budować umocnień lub zamków. Dlatego pozwala burmistrzom, rajcom i mieszczanom Chojny i innych głównych miast Nowej Marchii, zbudowane bez zezwolenia margrabiiego zamki burzyć i schwytanych rycerzy za rabunki sądzić³⁰.

Rangę miasta tej doby wśród 13 innych (nie licząc prywatnych, jak Drawno, Recz, Ińsko, Złocieniec) po części pozwala określić wysokość płaconego podatku, orbedy (od działek miejskich) i landbedy (łac. *stura*, niem. *Landshoss* po 2 szylingi z łanu uprawnego). W 1375 roku najwyższy wymiar miał Gorzów: orbeda 52 grzywien srebra, landbeda 250 grzywien. Chojna z 40 grzywami orbedy plasowała się wprawdzie za Myślborzem (73) i Strzelcami (43), ale wraz z Choszczem płaciła po 200 grzywien landbedy (następne były: Strzelce i Myślbórz po 120, Dobiegniew i Trzcianko po 100). Dowiadujemy się jednak, że w tym czasie mieszczanie korzystali z ulgi w opłacie orbedy w wysokości 60 grzywien³¹. Będący ciągle w kłopotach finansowych Wittelsbachowie zastawiali i rezygnowali ze swych dochodów w miastach. Korzystała też z obniżek Chojna, zwłaszcza od 1348 roku, z powodu udziału w walkach z Pseudo-Waldemarem.

Syn Karola – margrabia Zygmunt, czyniąc w 1381 Jana von Wedla ze Świdwina wójtem Nowej Marchii, zezwolił mu też prowadzić wojnę w jego imieniu, ale za wiedzą i wolą starosty całej Marchii Reinharda von Strelego oraz miast: Choszczno, Drawsko i Chojna³². Wymienienie tych miast przemawiać się zdaje za tym, że miał władca na względzie ewentualność wojny z księstwami pomorskimi. Pominięto wszak Gorzów, nie mniej ważne miasto, ale położone na fłance południowej, na pograniczu z Polską.

Zygmunt przebywał w Chojnie 12–16 X 1381 roku, podczas swego krótkiego pobytu w Brandenburgii wraz z polskimi panami, szykując się do objęcia tronu

²⁹ CDB *Supplementband*, s. 44, XIX, s. 268.

³⁰ CDB XXIV, s. 86.

³¹ *Das Landbuch der Mark Brandenburg von 1375*, hrsg. v. J. Schultze, Berlin 1940, s. 19, 21, 57.

³² CDB XVIII, s. 284.

w Polsce po teściu, królu Węgier i Polski Ludwiku Węgierskim³³. Zapewne pobyt wiązał się z przygotowaniem kraju do zbrojnego udziału w tych staraniach. Closse, bezimienny rajca chojeński (zapewne jednak to burmistrz), wraz z rajcami Gorzowa i Choszczna był 31 VIII 1382 roku przy czynności margrabiego Zygmunta w sprawie Ostenów z Drezdenka, podjętej na terenie Polski w Brześciu Kujawskim³⁴. Wtedy, po śmierci króla Ludwika, Zygmunt bezskutecznie zabiegał o uzyskanie poparcia w Polsce. Nowomarchijscy burmistrzowie głównych miast być może byli obecni na Kujawach wraz z pocztami zbrojnych.

Chojna swą pozycję w zachodniej Nowej Marchii umacniała przez ograniczanie roli rycerstwa, w tym regionie rodu Sydowów, Wedłów, Fiddichowów i kilku innych. Landwójt Arnt von der Osten, Hans i Kuno von Brederlow oraz Franciszek Trampe rozstrzygali 10 V 1394 roku spór Wenera, Helprechta, Henryka i Dideryka (Tile) von Sydowów z Chojną i Hermanem Wittem o to, co leży między rzekami: Mątnicą i Rurzcą i co nowy rów i Jez. Krzymowskie oblewa. Według wyroku wycinka trzciny miała należeć tylko do Chojny, ale za to rajcy potoku Krzymówki (*Crymow*) mieli nie spiętrzać, Sydowowie zaś zobowiązali się groblę tak wysoko wykonać, jak rada zechce, co zatwierdził następny landwójt Kaspar von Donyń 1 III 1396 roku. Około tego czasu i w 1399 roku trwała otwarta wojna chojnian z trudniącymi się rozbojami Sydowami, Ostenami, Brederlowami³⁵.

Miasto Szczecin 11 V 1389 r. wstawiało się u rady, sołtysa i ławników w sprawie roszczeń spadkowych swego mieszczanina Hansa Sassego, jego żony Alfe (Elżbiety) wobec chojeńskiego mieszczanina Wawrzyńca Bastowera³⁶. Jakub Prutze z żoną Zofią i siostrą Katarzyną oraz Hans Mathizeschen (Mathneschen), będący w sporze z mieszczaninem Hansem Rostinem, kończyli 1 V 1401 r. spór z Chojną w obecności gwarantów stanu rycerskiego, sołtysów z Mętna, Dolska, rybaka z Mętna Małego, proboszcza z Golic. Jakub zobowiązał się pod przysięgą nie czynić niczego złego miastu, nic złego już nie knuć, a jeśli przysięgę złamie, poręczyciele wstępu do miasta nie będą mieli, dopóki Prutze nie wynagrodzi szkód³⁷.

³³ CDB XIX, s. 274 i n.; *Regesta historiae Neomarchicae*, hrsg. v. K. Kletke, „Märkische Forschungen”, X, 1867, s. 274.

³⁴ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, Poznań 1879, t. III, nr 1602, CDB XVIII, s. 312.

³⁵ CDB XIX, s. 285; H. v. Bütow, *Neu aufgefundene Urkunden des Königsberger Stadtarchivs*, „Die Neumark” 1938, nr 3, s. 46.

³⁶ CDB XIX, s. 281 n.

³⁷ CDB XIX, s. 290.

Pod panowaniem zakonu krzyżackiego (1402–1454)

W lipcu 1402 roku dobiegły końca przewlekłe rokowania Zygmunta Luksemburskiego z zakonem krzyżackim w sprawie zastawu Nowej Marchii. Wnet, bo 2 sierpnia i Chojna składała hołd zakonowi³⁸. Delegacja Chojny na zjeździe stanów w Gorzowie w 1403 roku wraz z Choszcznem i Gorzowem pieczętowała list stanów Nowej Marchii do króla Zygmunta w sprawie odsunięcia polskich roszczeń do zamku w Drezdenku³⁹. Wtedy miasto zachowywało się lojalnie wobec nowych władców kraju. Z czasem rosło jednak i tu niezadowolenie z Krzyżaków, gdyż ci z wielką konsekwencją rewindykowali utracone poprzednio za Wittelsbachów dochody domenalne, w tym utracone na rzecz miast (jak młyny), a nie zdołali zagwarantować poddanym bezpieczeństwa, chronić ich przed wrogami zewnętrznymi i wewnętrznym rozbojem. Chojna, w przeciwieństwie do innych miast, oparła się wykupowi młynów, ochroniła swój stan posiadania i długo nie dopuszczała nawet do powstania w mieście krzyżackiego folwarku.

W pochodzącym ze schyłkowego okresu panowania krzyżackiego rejestrze dochodów krzyżackiego wójta z miast centralnej i zachodniej połaci Nowej Marchii, wynoszącym 575 florenów, z miast pochodziło: z Chojny 132 (30%), Gorzowa i Myślborza po 88 (po 15,3 %) Mieszkowic 70 (12,2%), Trzcinańska 66 (11,4%) Morynia 44 (7,6%), podczas gdy z Lipian 26 (4,5 %) ⁴⁰. Niech chociaż to zaświadcza o ówczesnym potencjale ekonomicznym i demograficznym Chojny. Myślbórz natomiast zachowywał „stołeczny” charakter, gdyż tu, jak za Wittelsbachów i Luksemburgów, była siedziba organów stanów krajowych, Gorzów zaś zaledwie był na drodze do zdystansowania obydwóch oraz Choszczna.

Walka z rozbojem rycerskim. Spory z miastami

Już początki panowania krzyżackiego oznaczały dla Chojny i okolic dramatyczne chwile w związku z roszczeniami granicznymi księcia szczecińskiego Świętobora. Okolice zostały poszkodowane o czym wójt Nowej Marchii pisał do wielkiego mistrza 26 II 1403 roku. W okresie zaostrzenia sporu, wiosną 1405 roku, doszło do najazdu pomorskiego w okolicy Chojny pod wodzą rycerzy: Wedego von Bugenhagena, Henryka von Rehberga, Albrechta von Blankenburga⁴¹.

³⁸ R. Eckert, *Geschichte von Landsberg a. d. Warthe, Stadt u. Kreis*, Landsberg 1890, s. 79; CDB B III, s. 153.

³⁹ CDB XVIII, s. 322.

⁴⁰ *Repertorium der im Kgl. Staatsarchive zu Königsberg i. Pr. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, hrsg. v. P. v. Niessen, „Schriften d. Vereins f. Gesch. d. Neumark” Heft 3, 1895, nr 1520.

⁴¹ Tamże, nr 96, 159, więcej o tym w rozprawce: E. Rymar, *Spór graniczny księstwa zachodniopo-*

Chojna stała się też obiektem bezkarnej agresji z za Odry, gdzie pod panowaniem ostatnich Luksemburgów doszło do niebywalej anarchii. W początkach 1407 roku Dytryk, prowodyr rycerskiego klanu Quitzowów, mających w Brandenburгии 24 zamki, dokonał najazdu na Chojnę, dwóch mieszczan uwięził i zwolnił za okupem: jednego za 100, drugiego za 50 kop groszy czeskich. Mieszczanie dla wyrównania szkód w odwecie położyli jednak areszt na pewne statki ze śle-dziami, zdążające po Odrze ze Szczecina do Berlina, co spowodowało skargę berlinian u margrabiego Jobsta, następnie interwencję tegoż u wielkiego mi-strza krzyżackiego Konrada von Jungingena, co tenże, po zbadaniu sprawy 25 marca, pięć dni przed swą śmiercią, usprawiedliwiał. Nie chcąc doprowadzać do dalszej destabilizacji stosunków z Brandenburgią nad Odrą i eskalacji konfliktu, mistrz proponował mediacje. Gdy tylko Quitzow zrekompensuje chojnianom szkody, gotów był powierzyć rozjemstwo w konflikcie mieszczanom Frankfurtu i Berlina, a chojnian zobowiązał, by do ich wyroku się zastosowali. Domagał się jednak ukarania Quitzowa, w przeciwnym razie groził akcją zbrojną, która może spowodować wiele nowych szkód, czego jednak pragnie uniknąć⁴².

W dzień św. Jana, 24 czerwca 1407 roku wójt Baldwin Stal pisał z My-ślborza do Malborka o zawarciu pokoju pewnej liczby rycerzy, wśród których byli przedstawiciele rodu Güstebiese (z nadodrzańskich Gozdowic i Golic), z wkrzańskim *Raubritterem* Dietrichem von Quitzowem przy pośrednictwie rycerzy podchojeńskich: Michała von Sydowa i Wedego von Wedla, a także o zawarciu układu Frankfurtu i łużyckich von Bibersteinów z Quitzowem i o wysłaniu w tej sprawie Henryka von Güntersberga z Kalisza do margra-biego Jobsta. Wójt stacjonował z wojskami nad Odrą, gotów do akcji zbroj-nej przeciwko Wedegonowi von Bugenhagenowi i pytał, jaki jest stan rozmów z księciem pomorskim⁴³. Widzimy, że to zarzewie konfliktu nakładało się na ten drugi, graniczny, z księciem Świętoborem szczecińskim. Latem tego roku władze zakonu krzyżackiego próbowały nadal zażegnać konflikt, ale bez wy-raźnego rezultatu, skoro 29 października nowy wielki mistrz, już wybrany tego roku po śmierci brata Konrada, wojowniczy Ulryk von Jungingen, w liście do margrabiego Jobsta w ostrym tonie domagał się odszkodowania dla Chojny za wyczyny Quitzowa⁴⁴.

morskiego z Nową Marchią nad dolną Rurycą (XIII–XVII wiek), „Przegląd Zachodniopomorski” 15 (44), 2000, nr 2, s. 27–38.

⁴² J. Voigt, *Die Erwerbung der Neumark. Ziel und Erfolg der brandenburgischen Politik unter den Kurfürsten Friedrich I u. II. von 1402–1457*, Berlin 1863, s. 76; *Regesta...*, s. 32.

⁴³ *Repertorium...*, nr 200; C. Gahlbeck, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in Neumark*, Berlin 2002, s. 300.

⁴⁴ J. Voigt, dz. cyt., s. 77.

Arnold von Baden, następny – od kwietnia 1408 roku – wójt Nowej Marchii, pisał 20 VIII tego roku z Chojny do wielkiego mistrza o skardze Chojny, dotyczącej uwięzienia przez Quitzowa Piotra Bleysego i Bredereykego. Tenże donosił 3 IX 1408 roku o rokowaniach Chojny z Quitzowem przy pośrednictwie Henryka von Güntersberga (z Kalisza) i Henninga von Wedla. W 1409 roku ów Piotr Bleyse, już zwolniony, wnosił skargę do wielkiego mistrza z powodu uwięzienia przez Quitzowa, który prowadził prywatną wojnę z Hermanem Güstebiesem z powodu zajęcia ogiera bojowego wraz z uzbrojeniem⁴⁵.

Kwestii tych dotyczy pismo rajców Frankfurtu, powstałe przed 1411 rokiem, w którym zawiadamiali radę Berlina o odbytym zjeździe w Szczecinie z książętami meklemburskimi i innymi nadmorskimi władcami oraz wójtem Nowej Marchii w sprawie pokoju ziemskiego, stosunków Berlina i Chojny z rycerzem Dietrichem von Quitzowem, postanowionym nowym zjeździe berlińczyków z Quitzowem, w którym i Chojna powinna brać udział⁴⁶. Dietrich von Quitzow anarchizował przed 1411 rokiem sytuację wewnętrzną w kraju, przenikając, jak z tego wynika, także na wschód od Odry. Wnet rozpoczął tam swe rządy Fryderyk von Zollern – burgrabia Norymbergii, jako namiestnik margrabiego Zygmunta Luksemburga, od 1415 roku elektor i dziedziczny margrabia.

Podczas drugiej, pogrunwaldzkiej fazy wojny polsko-krzyżackiej (1409–1411), po stronie polskiej stali Pomorzanie. Chojna dlatego znalazła się w rejestrze poszkodowanych przez nich miejscowości⁴⁷. Burmistrzowie i rada Gryfina z księstwa szczecińskiego interweniowali 22 IV 1411 roku u rady miejskiej Chojny w sprawie 32 grzywien ze spadku po mistrzu cechowym Marcinie, należnych od dzieci Marcina ich współmieszkańcowi Seledornowi⁴⁸. Rychło doszło też do nowego konfliktu z poddanymi joannitów swobnickich. Godeke Schulze, komtur joannitów w Swobnicy, joannita Wulf, ochmistrz dworu w Rurce, rycerze lennicy joannitów: Hans von Plötz z Kamiennego Jazu i Kurt von Elsholtz ze Strzeszowa, uroczyście przyrzekli Chojnie w Nowy Rok 1413 roku, że Arnt Reppelmann, Henryk Mews i Hans Rinnsche, chłopci z Rurki i ich przyjaciele, po zwolnieniu z chojeńskiego więzienia za wcześniej wyrządzone szkody i krzywdy, przenigdy chojniak – Wicholta, sołtysa z Rudnicy lub ich poddanych nie będą napastować⁴⁹. Latem tego roku słyszymy o sporze Chojny i rycerstwa okolicznego (Claus Sack, Michel von Sydow) z von Uchtenhagenami, Holtzendorfami,

⁴⁵ *Repertorium...*, nr 216, 217, 239.

⁴⁶ *Regesta...*, I, s. 407.

⁴⁷ *Repertorium...*, nr 282, 359.

⁴⁸ CDB XIX, s. 309.

⁴⁹ CDB XIX, s. 313 i n.

poddanymi byłego margrabiego brandenburskiego Zygmunta (wtedy już jego namiestnika Fryderyka von Zollerna)⁵⁰.

Duchowny Ewald Hagen ze Szczecina 22 VIII 1414 roku pisał do rady Chojny o swym byłym procesie o dziedzictwo po ojcu i matce, bo burmistrz Bertkow klejnoty zmarłej matki sprzedął kurtyzanom, czego on zrozumieć nie może, przeto chce się z radą ułożyć, prosi ją by układu przestrzegala⁵¹.

Rada miejska Chojny, rycerze Jaspar von Ellingen i Otto Schack (z Przelewic w księstwie szczecińskim) ustalali 15 III 1422 roku pokutę dla Hermana Kankelwitza za zamordowanie brata Kurtowi von Rungemu. Kankelwitz został zobowiązany do urzędzenia na swój koszt w Chojnie pochówku swej ofiary, mszy żałobnych, tabliczki nagrobnej, ustawienia krzyża pokutnego w swym Jesionowie (ob. gm. Przelewice), odbycia pielgrzymek pokutnych, stawiania się w kościele chojeńskim każdej niedzieli po św. Walpurdze (1 V) przy zakrytym katafalku z tarczą Runego⁵².

Mieszczanie Schwedt zawarli 26 II 1423 roku układ z Chojną w sprawie wykupienia braci Hansa i Piotra Coppinów; 16 maja tego roku Gewerd von Buk, dziedzic ze Stolpu (w brandenburskiej ziemi wkrzańskiej) i Otto von Ramin, starosta Schwedt, godzili radę Chojny i Erazma Mornera z jednej, a Jeckela z bratem z drugiej strony, 10 lipca tego roku rajcy i starsi cechów Magdeburga prosili radę Chojny, by wypłacili 48 grzywien „oczek zięby” Henrykowi Notzelinghowi i Gertrudzie Gentzen z tytułu czynszu, należnego im od miasta. Podobnie 18 VI 1425 roku rajcy Gryfina prosili radę Chojny o wydanie spuścizny ich rajców: Zachera Zoldyna i Clausa – brata Wawrzyńca Nygenberghego⁵³.

Już wyżej napomknięto o sporach miasta z wielkim rodem rycerskim Uchtenhagenów z nadodrzańskiego Insel Neuenhagen k. Cedyni. Odnowiły się one w 1423 roku. Bracia Maciej i Hans Uchtenhagenowie (z Neuenhagen) wraz z miastem Freienwalde wystawili chojnianom 29 III 1424 roku glejt na następny jarmark we Freienwalde z gwarancją ochrony. Szlachcic Baltzer Bruker w obecności Michela von Sydowa z Boleszkowic, Fryderyka von Sacka z Przyjeziera, Bernda i Ludeka Brukerów z Góralic poręczał 15 XII 1426 roku wobec rady za swego brata Jaspera wystrzegania się rozbojów w kraju, szczególnie wobec Chojny. Gereke Schulte z Ulemstorpu (?), powołując na świadków osoby z ziemi wkrzańskiej, oświadczał 10 XI 1428 roku, że Kurtowi von Sydo-

⁵⁰ *Regesta...*, II, s. 65; *Repertorium...*, nr 329.

⁵¹ CDB XIX, s. 315.

⁵² CDB XIX, s. 319. Więcej zob. R. Simiński, „...*fures, latrones, criminosi et alii malefactores*”. *Miscellanea źródłowe do dziejów przestępczości w Chojnie i okolicach w XIX–XV wieku*, w: *Chojna i okolice na przestrzeni wieków* (2), red. R. Skrycki, Chojna-Zielona Góra 2008, s. 43.

⁵³ CDB XIX, s. 322 i n.

wowi (zapewne z Krzymowa) dłużny jest 10 grzywien renty od kapitału stu grzywien i zobowiązuje się do 11 listopada zwrócić je w Chojnie⁵⁴.

Szlachcic podchojeński Werner von Ellingen, po zwolnieniu z miejskiego więzienia, w obecności rycerstwa okolicznego przysięgał 15 VIII 1434 roku, że powstrzyma się od udziału w rabunkach wobec Chojny i Frankfurtu, jak również od toczenia nadal walki z Niklasem Cziesem i Niklasem Weidemannem⁵⁵. Spraw tego rodzaju w tych czasach źródła przyniosły więcej⁵⁶. Chojna występuje zwykle w roli arbitra w sporach okolicznego rycerstwa oraz jako tropiciel rycerskiego rozbójnictwa.

Husyci ante portas

W latach 1431–1435 trwała kolejna wojna polsko-krzyżacka, spowodowana niszczycielskim najazdem krzyżackim. Polska dla ukarania zakonu zawarła sojusz z „sierotkami”, radykalnym odłamem czeskich husytów. Wiosną 1433 roku, w pierwszych dniach czerwca, kilkutyśieczny korpus czeski, wsparty przez Wielkopolan, wkroczył przez Santok do Nowej Marchii. Zajęto Strzelce i Dobiegniew⁵⁷. Komtur Człuchowa 12 VI 1433 roku meldował z Choszczna, że komtur gdański Henryk Reuss von Plauen ze zwerbowanymi w Niemczech najemnikami (tzw. „gośćmi”) dotarł do Chojny. Nocą dołączył tam wójt Nowej Marchii Henryk Rabenstein. Wywiadowca krzyżacki Piotr Czan 13 czerwca donosił z Chojny o obawach miasta, ponieważ wojska brandenburskie (sic!) i księcia szczecińskiego Kazimierza leżą w dużej liczbie pod Pyrzycami. Tego dnia wójt pisał z Chojny do Malborka o zagrożeniu Kostrzyna i Chojny przez Czechów i Polaków, wzmocnieniu załogi miasta przez panów Henryka von Plauena i jego kuzyna Reuss na Gera. Następnego dnia komtur Gdańska donosił komturowi Elbląga, że Gorzów i Chojna są dobrze zabezpieczone, bo zgromadzono tam większą część przybyłych z Niemiec „gości”, w sile 2000⁵⁸.

Interwenci 15 czerwca odstąpili od oblegania Gorzowa i pociągnęli na Myślibórz. Następnego dnia wójt meldował z Choszczna, że wróg skierował się na Chojnę i do Cedyńskiego Winkla⁵⁹ W sobotę 20 VI 1433 roku Chojna została zaatakowana przez połączony znów korpus polsko-husycki, który z powodu

⁵⁴ CDB XIX, s. 323, 326, 329.

⁵⁵ CDB XIX, s. 335.

⁵⁶ Zob. np. CDB XIX, s. 436.

⁵⁷ E. Rymar, *Polsko-czeska wyprawa zbrojna do Nowej Marchii w 1433 r.*, „Przegląd Zachodniopomorski” R. VIII (XXXVII), 1993, z.1.

⁵⁸ *Regesta...*, s. 112; *Repertorium...*, nr 739, 740.

⁵⁹ *Regesta...*, II, s. 112 n.

konieczności długiego oblężenia odstąpił jednak następnego dnia, by pociągnąć na główny front wojny na Pomorzu Wschodnim w związku z zakończeniem 24 czerwca rozejmu z Krzyżakami. Dla upamiętnienia szczęśliwego ocalenia odbywano potem w Chojnie corocznie procesję w niedzielę przed św. Janem⁶⁰.

Dalsze spory z sąsiadami

„Pokój ziemski” (*Landfryd*) między Nową Marchią a księstwem szczecińskim, zawarty 2 VII 1435 do walki z rozbojem, przewidywał posiedzenia co kwartał komisji mieszanej do pacyfikacji spraw, na przemian w Pyrzycach, Pelczycach oraz w Myśliborzu i Chojnie. Układ podpisali w imieniu stanów krajowych burmistrzowie nowomarchijscy z Chojny i Gorzowa. Nickel von Thierbach, baliw joannitów na Marchię i Pomorze i komtur ze Swobnicy 9 III 1436 roku prosił radę miejską Chojny, by zechciała pośredniczyć i doprowadziła do układu w sprawie między Marcinem von Schöningiem a poddanymi joannitów: Hansem i Duserem von Wreechami, bowiem pierwszy odmówił stawienia się przed sądem byłego krzyżackiego wójta Henryka Rabensteina⁶¹. Wkrótce bo 3 (10) V 1436 szlachcic Marek Blümeke z Lubicza k. Strzelec zawierał układ z Chojną po tym, jak on ze swymi towarzyszami, Clausem von der Borne z Gilowa i swym knechtem Henrykiem Bülowem dokonał rabunku na targu w Chojnie, jednak potem zostali ujęci przez ludzi rady miejskiej. Bülowa zwolnili na prośbę jego, jego przyjaciół i kuzynów, Ottona i Clausa von Raminów ze Schwedt i Anselma Blocka z Przyjezierza, Marcina von Schöninga z Krajnika, Clausa i jego syna Betekina von Borna z Kamiennego Jazu. Teraz oni gwarantują wystrzeżenia się zemsty⁶².

Bracia Ludeke i Paweł von Ellingen ze Stołecznej wystawili 21 IV 1441 skrypt dłużny radzie Chojny na 600 grzywien „oczek zięby”, z których co roku spłacać będą po 48 grzywien w dniu 11 listopada. Burmistrzowie, rajcy i ławnicy Pyrzyc 6 III 1440 prosili rajców, burmistrzów, sędziów i ławników Chojny w sprawie swej współmieszkanki, wdowy Thymesche, o wydanie spuścizny jej ciotki (siostry matki), zwanej starą Swertsefegersche, zmarłej w Chojnie. Busso von Sydow, syn Henninga z Blumbergu (w ziemi wkrzańskiej) 24 VIII 1442, opuszczając więzienie w Chojnie, przysięgał w Mieszkowicach wobec wójta Nowej Marchii Jerzego von Eglofsteina i zakonu krzyżackiego, że wystrzeżać

⁶⁰ SRP III, s. 501, *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum* (dalej: RHD), hrsg. W. Hubatsch, Göttingen 1948, Pars I, Vol. I, nr 6505, list wójta z 16 VI, CDB XIX, s. 334, jakoby z 20 VI, chyba jednak z 6 XI, C. Gahlbeck, dz. cyt., s. 302.

⁶¹ CDB XXIV, s. 144; XIX, s. 336.

⁶² CDB XIX, s. 339.

się będzie napaści i wrogości wobec Chojny. Świadcami byli szlachcice: jego ojciec, Eghard von Sydow z Mirowa, Erazm Trampe z Lubicza, Piotr Steinhwehr z Zelechowa (obaj z ziemi widuchowskiej w księstwie szczecińskim), Baltes Bruker ze Stoków, Marcin von Schöning z Grabowa, Michał Gustebiese i Henning Schwartzenholtz⁶³.

Najazd meklemburski (1443)

Elektor Fryderyk II, obejmując w Brandenburgii władzę po ojcu, który ustąpił w 1440 r., dążył do odbudowy Marchii w dawnych granicach. W ślad za ojcem wystąpił w drugiej połowie 1442 roku wobec zakonu krzyżackiego z roszczeniem do Nowej Marchii, uznając że nabył ją pod zastaw od Zygmunta Luksemburga w 1402 roku i na własność w 1429 za zbyt małą sumę. Podjął stosowne starania na dworze cesarskim, u elektorów Rzeszy oraz u mistrza niemieckiego Krzyżaków w celu unieważnienia tamtych umów. Otwarcie nie wystąpił, zwłaszcza że książe słupski Bogusław IX dawał mu do zrozumienia, że kraj ten do Polski ma należeć, co zbliżało go do zakonu. W ramach nacisku na zakon Fryderyk prowokował napady na Nową Marchię⁶⁴.

Na przelomie 1442/1443 roku północno-zachodnia połać krzyżackiego kraju (ziemia chojeńska) stała się obiektem najazdu Henryka IV, od 1436 roku księcia meklemburskiego na Schwerinie, ożenionego z Dorotą, córką elektora Fryderyka I, a więc szwagra Fryderyka II⁶⁵. Wójt Egloffstein donosił 2 I 1443 roku z Chojny o spustoszeniu przez niego kilku wsi w Nowej Marchii siłą 120 konnych; 4 stycznia ponadto o wyrządzonych straszliwych szkodach oraz związanych z tym najazdem planach oderwania Choszczna od Zakonu, o groźbach rycerstwa odmowy posłuszeństwa, skoro zakon nie potrafi podanych ochronić. Potem dowiadujemy się, że najazd objął okolice Krajnika. O najeździe w okolice Chojny, rabunkach i pożarach doniosła też *Starsza kronika wielkich mistrzów*, gdzie czytamy o wyprawie pościgowej czy represyjnej wójta Egloffsteina na ziemię księcia i odebraniu koło Prenzlau 74 koni. Gdy wójt stamtąd powracał i był jeszcze po drugiej stronie Odry, niedaleko miejscowości Sichow dopadli go ludzie księcia i zajęli mu wszystkie zdobycze, tak że powrócił tylko z 24 końmi. Książę oszacował jednak swych jeńców na 4000 guldenów⁶⁶.

⁶³ CDB XIX, s. 340, 343–346.

⁶⁴ J. Voigt, dz. cyt., s. 245 i n.; *Repertorium...*, nr 914.

⁶⁵ Ale F.W. Barthold (*Geschichte v. Rügen und Pommern*, Hamburg 1843, Bd IV/1) twierdzi, że to Henryk, książę na Stargardzie.

⁶⁶ *Scriptores rerum Prussicarum*, Leipzig 1866, t. III, s. 646; J. Voigt, dz. cyt., s. 252.

Pierwsze rokowania Henryka Rabensteina, byłego wójta Nowej Marchii, teraz komtura Elbląga, plebana Gdańska i wójta Nowej Marchii z radcami elektora w sprawie przeciwdziałania najazdom Henryka, odbyto już 13 i 14 stycznia w Berlinie⁶⁷. Potem do jesieni toczyły się rozmowy z ludźmi elektora. W międzyczasie okazało się, że miasta, w tym zwłaszcza Choszczno i Gorzów, zawiązały sprzysiężenie, zmierzając do zrzucenia panowania krzyżackiego i poddania się elektorowi. Nic nie wiadomo o udziale w tym spisku Chojny. Po zaspokojeniu żądań elektora i uiszczeniu dopłaty, Krzyżacy wzięli krwawy odwet na mieszczanach Choszczna (ścięcie i banicja przywódców). Tam oraz w Gorzowie przystąpili jeszcze tego roku do budowy nowych zamków – gwarantów posłuszeństwa mieszczan⁶⁸. W początkach listopada przez szereg dni w Chojnie przebywali komtur Elbląga Rabenstein, zajmujący się wraz z innymi dostojnikami krzyżackimi rokowaniami z księciem meklemburskim i elektorem oraz pacyfikacją kraju⁶⁹.

W międzyczasie mistrz joannitów Nickel von Thierbach wystawił 5 IX 1443 roku Chojnie pokwitowanie za wydanego Mateusza Tornowa, winnego rabunku dóbr klasztornych komandorii w Swobnicy, m. in. domu zakonnego w Ostrowie (?), gdzie zagrabił kielich, krzyż i inne wartościowe przedmioty. To kolejny przykład skutecznej walki miasta z rozbojem rycerskim. Rada miejska dziękowała 30 IX 1443 roku radzie Prenzlau za doprowadzenie do zawarcia układu w sprawie zwolnienia z więzienia po wpłaceniu 300 reńskich guldenów do 25 grudnia za Hansa von Arnima, rycerza z ziemi wkrzańskiej, widocznie również uwięzionego za rozbój⁷⁰. Wójt Nowej Marchii 11 I 1446 roku godził się z Chojną w sprawie uwięzienia i zgonu posiadającego jego glejt Jana Witzena, ponieważ chojnianie wykazali niewinność w postępowaniu sądowym w obecności prepozyta myśliborskiego, oficjała Nowej Marchii, Henryka Berkowa. Tenże 6 II 1447 roku wysyłał z Gorzowa swego pisarza Jana von Paghenkopa na rokowania z rajcami w podobnej sprawie⁷¹.

To znowu kupców wrocławskich i pomorskich wędrujących z towarami ze Szczecina i przekraczających Odrę, obrabowano opodal Krzymowa na wartość 1600 guldenów, a ludzi pobito i uwięziono w Chojnie. W napadzie udział brali rycerze: Hans von Sydow z Krzymowa, Marcin von Schöning z Grabowa, Nickel von Ellingen, Tyde Strauss, Henning i Jakub Schwarzenholzowie, Henryk

⁶⁷ *Repertorium...*, nr 926.

⁶⁸ *Repertorium...*, nr 926–931; E. Rymar, *Konflikt społeczeństwa Nowej Marchii z zakonem krzyżackim w 1443 r.* „Przegląd Zachodniopomorski” 1990, nr 3, s. 91–114.

⁶⁹ *Repertorium...*, nr 959, 960; J. Voigt, dz. cyt., s. 166.

⁷⁰ CDB XIX, s. 349, 350.

⁷¹ CDB XIX, s. 356, 358.

i Hans Sydowowie z Dobropola. Uwięziony był m. in. Henning Brüssow ze Stargardu, Jakub Oderberg, Tewes Buthemann z Trzcina, Hans Fone z Angermünde, Merten Peitzold z Międzyrzecza. Sprawcami czy uczestnikami w tym ekscesie byli i chojnianie, o czym świadczą pisemne oświadczenia różnych więzionych. Henning Brussow, opuszczając 15 V 1447 roku więzienie chojeńskie, w obecności swego brata Niclasa, plebana z Wierzbna, mieszczan Kerstena i Tide Brokmana, Clausa Tousa ze Stargardu, przysięgą zobowiązał się wyrzec zemsty na mieście. Podobnie uczynił, opuszczając więzienie w Chojnie, Jakub Oderberg w obecności Mikołaja Goldschmieda – plebana z *Schönfeld* (gdzie?), Pawła Polena z *Damm* (Dąbia?), Henninga Falkenberga z Chlebowa (*Klebaw*). Hans Fone, opuszczając więzienie, 12 XII 1447 roku przysięgą wyrzekł się wrogości wobec miasta w obecności Piotra Branta, Hardebeka, Cune Arnta, rajców z Neu-Angermünde. Identyczną przysięgę złożył 13 V 1448 roku również Marcin Pritzold (Peitoyt) z Międzyrzecza, wyrzekając się wobec Chojny, ale i Szczecina pomsty w obecności poręczycieli: Hansa Peitzolta z *Hogewaltu* (zatem Hohenwalde, może dziś Wysoka k. Gorzowa?), brata swego Hansa, Stefana Jachgena z *Busze* (?), Pawła Krügera z *Luggoa* (?), Piotra Zedelera z Gorzowa⁷².

Sale obszernego ratusza chojeńskiego stwarzały wyśmienite warunki do odbywania spotkań na wysokim szczeblu. 30 VIII 1446 r. były roku miejscem pertraktacji niedawnego antagonisty krzyżackiego, elektora brandenburskiego Fryderyka II z księciem wołogoskim Barnimem VIII. Postanowiono przysłać do Chojny swych radców na dalsze rokowania⁷³.

Pod koniec panowania krzyżackiego, mimo represji z 1443 roku, znów podnosiła głowę opozycja. Krzyżacy w 1445–1446 r. tworzą w Chojnie nowy, kolejny w Nowej Marchii dwór, zarazem siedzibę wójtów, budując dom mieszkalny na terenie gruntu augustianów, w miejscu dawnego grodu. Powodowało to nowy spór z klasztorem augustianów i wielki mistrz 9 X 1447 roku zwracał się do kapituły prowincji o ułożenie się z wójtem Egloffsteinem⁷⁴.

Tenże wielki mistrz 1 XII 1448 r. donosił wójtowi o otrzymanych informacjach, że w Gorzowie i Chojnie działają rebelianci, mający za protektorów dostojnych panów (książąt?)⁷⁵. Rada Gardźca, znajdującego się przecież w księstwie szczecińskim, prosiła 15 VII 1453 roku Chojnę o pomoc przeciwko obydwu książętom meklemburskim – Henrykom (ze Schwe-

⁷² CDB XIX, s. 358–366, 368, 386.

⁷³ CDB B IV, s. 358–361.

⁷⁴ *Repertorium...*, nr 1190.

⁷⁵ J. Voigt, dz. cyt., s. 315.

rina i Stargardu), którzy najechali księstwo szczecińskie i Gardziec. Rajcy pragnęli 20–30 mężów z kuszami i strzelbami, 15 dobrych kusz, 1–2 armaty⁷⁶.

W tym czasie doszło w Chojnie do zabójstwa duchownego, które spowodowało aż interwencję króla polskiego. Król Kazimierz Jagiellończyk pisał 22 IV 1452 roku z Wilna do wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausena w sprawie wydania spadku po zabitym w Nowej Marchii duchownym Janie Reycu jego bratu Benedyktowi z Poznania. Toczyło się postępowanie, aż 16 VIII 1453 roku w Poznaniu, w mieszkaniu lekarza, magistra Benedykta Springindearkego, przed Klemensem de Dyzewitzem, kanonikiem poznańskim jako sędzią, w obecności notariusza i świadków, wymienionych lekarzy i duchownych Mikołaja Schramme ze Szczecina i Gerarda Velowa z Chojny, jako posłańców rady Chojny i jej prokuratorów – spisano układ końcowy: Benedykt dobrowolnie odstępuje od dalszego ścigania swymi procesami wspomnianych miasta z powodu zabójstwa swego brata, duchownego i altarzysty z Chojny Jana Reytzego, ale za wyjątkiem samych morderców (*occisariusibus*), duchownego Jakuba Vromolta i świeckiego Henryka Berbusa. Rada już 23 sierpnia ratyfikowała ten układ przed jej prokuratorami: Schrammem i Velowem⁷⁷.

Za pierwszych Hohenzollernów (1454–1535)

W obliczu buntu stanów krajowych Pomorza i nieuchronnej wojny z Polską w lutym/marcu 1454 roku zakon sprzedał Nową Marchię elektorowi brandenburskiemu Fryderykowi II. Ten w dniach 18–24 IV 1454 roku przebywał w Chojnie dla odebrania hołdu i pozyskania miasta i okolic⁷⁸, bowiem nie był jeszcze przesądzony rozwój wypadków, jako że region wschodni i południowo-wschodni kraju optował za Polską, która właśnie rozpoczęła z zakonem krzyżackim wojnę trzynastoletnią i podjęła zabiegi o pozyskanie stanów krajowych Nowej Marchii. Ostatecznie przeważył punkt widzenia m.in. Chojny, ciężącej z przyczyn ekonomicznych ku Brandenburgii. Elektor 18 IV 1454 roku nadał ostatniemu krzyżackiemu wójtowi Krzysztofowi Eglingerowi i jego kompanowi Szymonowi Sleghelowi w dożywocie dochody z Golic (to były dobra Gustebiesów), Morynia i dworu w Chojnie, w którym mogą mieszkanie urządzać⁷⁹. Elektor był tu znów 13 X 1454 roku⁸⁰. Wielki mistrz polecił 2 X 1455 Eglingerowi

⁷⁶ *Repertorium*, nr 1451.

⁷⁷ CDB XIX, s. 379, 380, RHD I, nr 11166.

⁷⁸ CDB XIX, s. 93, 382, XXI, s. 313 i n.

⁷⁹ CDB XIX, s. 93, z fałszywą datą 1453.

⁸⁰ CDB XXI, s. 313.

zwrócić elektorowi dwory w Golicach i Chojnie wraz z miasteczkiem Moryń⁸¹, jednak Eglinger dwór ten miał jeszcze 1456 roku.

Chojna stała się miejscem dyplomatycznych mediacji i konferencji. Mistrz niemiecki i wielki mistrz zakonu krzyżackiego planowali tu zjazd z najemnikami krzyżackimi 24 IV 1456 roku⁸²; w końcu 1460 roku planowano zjazd z książętami pomorskimi, w styczniu 1461 z Ottonem III, księciem szczecińskim, w związku niepokojami pogranicznymi wobec zakusów Chojny na wieś Nawodna. 27 VI 1463 roku odbyto zjazd z elektorem w sprawie podziału schedy słupskiej (księstwa po bezpotomnej śmierci Eryka I) pomiędzy książętami pomorskimi (słupskim, wologoskim i szczecińskim), z udziałem Henryka meklemburskiego i elektora brandenburskiego, wtedy kuratora młodego księcia szczecińskiego Ottona III⁸³. Kiedy ten ostatni zmarł we wrześniu 1464 roku, rozpoczęły się wieloletnie spory elektorów z Gryfitami o sukcesję szczecińską. I wtedy w toku rokowań właśnie w Chojnie odbywały się zjazdy posłów stron: 1, 7, 25 I, 10 IX, potem „do 29 IX 1465 roku miał odbyć się zjazd w sprawie hołdu stanów pomorskich i Eryka II, który nie doszedł do skutku”⁸⁴. Prowadząc rokowania z książętami pomorskimi, elektor Fryderyk II określił kolejny termin chojeński na 21 X 1466 roku. Książę Warcisław X wologoski 21 grudnia tłumaczył swą nieobecność w Chojnie. Elektor tu 31 XII 1466 r. zawierał układ z polskimi najemnikami, wracającymi po wojnie trzynastoletniej na zachód⁸⁵; miał się tu 1 I 1467 odbyć zjazd z książętami pomorskimi w sprawie ich hołdu, ale 20 III 1467 książę wologoski Eryk II tłumaczył się, dlaczego nie może przybyć do Chojny, zapewniał jednak o wysłaniu tam swych posłów na rokowania. Elektor znów proponował zjazd 5 IV 1467 radców obydwóch stron w sprawie hołdu lennego według postanowień myśliborskich z 1466; 2 XII 1468 roku planowano zjazd z radcami pomorskimi w styczniu 1469 roku, przeniesiony jednak do Prenzlau⁸⁶.

Burmistrzowie i rajcy Chojny jako jedyni z Nowej Marchii powołani zostali 27 VIII 1469 roku na świadków i w Mescherinie pieczętowali, obok książąt pomorskich po stronie brandenburskiej wraz z Frankfurtem, Berlinem i Prenzlau rozejm pomorsko-brandenburski, zapośredniczony przez posła pol-

⁸¹ CDB XIX, s. 94.

⁸² RHD I, nr 14262, 14297.

⁸³ P. Gäthgens, *Die Beziehungen zwischen Brandenburg und Pommern unter Kurfürst Friedrich II. (1437) 1440–1470*, Altenburg 1890 s. 53; CDB XIX, s. 439; 1461 r., XII, s. 372.

⁸⁴ CDB XIX, s. 396; XXI, s. 335; XXIV, s. 192; P. Gäthgens, dz. cyt., s. 110 i n.

⁸⁵ CDB XIX, s. 98; B V, s. 104; C I, s. 399.

⁸⁶ CDB B V, s. 103, 107; XIX, s. 385; P. Gäthgens, dz. cyt., s. 114, 127.

skiego⁸⁷. Nowy od 1470 roku elektor Albrecht Achilles (1470–1486) przygotowywał następne starcie zbrojne z Pomorzem. Chojna miała odegrać w nim ważną rolę. Zarządzający Marchią do 1480 syn elektora, margrabia Jan Cycero, 12 V 1470 żądał od Chojny zbrojeń, gotowości bojowej i obrony granicy przed Pomorzem⁸⁸. I słusznie, bo w maju – czerwcu tego roku książę wołoski Eryk II najechał okolice Chojny⁸⁹. Znów tutaj miały się odbyć rokowania 21 grudnia 1471. Nie doszło do nich z winy Pomorzan. Na kolejne elektor przybył do Chojny 1 III 1472, dla uzgodnienia warunków pokojowych następnego dnia w kaplicy joannitów w pobliskiej Rurce. Przebywał w Chojnie 7 marca, jego radcy też 8 i 14 marca⁹⁰. Pokój zawarto jeszcze w czerwcu, ale w Prenzlau.

Elektor pisał 13 września tego roku do książąt saskich, że 22 września ma uzgodniony zjazd w Chojnie z „nadmorskimi panami” (*Niederländischen Herren*), zapewne więc z pomorskimi, 2 i 4 XI 1472 r. odbierał hołd poddanych i potwierdzał przywileje⁹¹. W toku I wojny o sukcesję szczecińską elektor brandenburski zajął połac księstwa, sąsiadującą z Nową Marchią na wschód od Odry. Odegrała w tym jakąś rolę Chojna. Bo w grudniu 1476 roku przed podkomorzym Jorgiem von Wallenfelsem z Plauen i radcami margrabiego Jana, jako elektorskimi sędziami stawał w Kölln szlachcic Bartłomiej von Steinwehr z Widuchowej, oskarżający Chojnę z powodu splądrowania podczas minionej wojny (w 1468 roku, gdy wojska brandenburskie zajęły ziemię widuchowską?), swej wsi Żelechowo (w ziemi widuchowskiej w księstwie szczecińskim). Sąd ustalił, że Chojna nic nie jest mu dłużna⁹². Margrabia Jan uzgadniał 28 lutego zjazd w Chojnie z delegacją pomorską na 6 V 1477 w sprawie rokowań posagowych Małgorzaty, córki byłego elektora Fryderyka II, poślubionej z księciem Bogusławem X (21 IX tego roku)⁹³.

W początkach kwietnia 1478 roku doszło do następnej wojny o sukcesję szczecińską. Po zajęciu podstępem Gardźca n. Odrą (6 IV), nocą 23/24 IV 1478 wojska Wacława X, który tym rozpoczął działania wojenne z Brandenburgią, wkroczyły w okolice Chojny do Nowej Marchii, szturmują miasto, i kierując się następnie przez Mieszkowice na Kostrzyn, by uchwycić tam most na Odrze⁹⁴.

⁸⁷ *Codex diplomaticus Brandenburgensis continuatus*, hrsg. v. G.W. v. Raumer, (dalej: CDBC), Berlin 1833, Bd II, s. 284.

⁸⁸ CDB XIX, s. 440.

⁸⁹ CDB IX, s. 202.

⁹⁰ CDB XIX, s. 494, XIII, s. 289; F. Priebatsch, *Politische Correspondenz des Kurfürsten Albrecht Achilles*, Leipzig 1894, Bd I, s. 301, 330 i n.; P. Rachfahl, *Der Stettiner Erbfolgestreit (1464–1472)*, Berlin 1890, s. 283.

⁹¹ CDB B V, s. 196, 206 i n.; XIII, s. 281; XVIII, s. 427; F. Priebatsch, dz. cyt., s. 330, 332.

⁹² O. Grotefend, *Die Familie v. Trampe*, „Baltische Studien” N.F. 27, 1925, s. 79; CDB XIX, s. 408.

⁹³ CDB B V, s. 260.

⁹⁴ O czym tego dnia powiadał biskupa lubuskiego Fryderyka Jerzy von Schlabrendorff, kom-

Elektor Albrecht po wiosennych niepowodzeniach, przygotowaniach dyplomatycznych i militarnych, z synami Fryderykiem i Janem rozpoczął wyprawę pomorską, koncentrując wojska 22–23 VII 1478 właśnie w Chojnie. Już 24 lipca Banie stanęły w płomieniach⁹⁵. Po tej wojnie, do której dołączył bratanek Warcisława Bogusław X słupsko-szczeciński, od grudnia tego roku jedynowładca w księstwie, toczyły się znowu przewlekłe rokowania delegacji pomorskich i brandenburskich, początkowo w Chojnie: 1 grudnia 1478 r., 6 stycznia, 16 marca (z obecnością elektora Albrechta Achillesa). 25–26 kwietnia 1479 roku. Elektor proponował nowy termin: 9 maja z udziałem księcia meklemburskiego Magnusa. Bogusław X zaproponował 23 V 1479 roku, elektor zgodził się na przesunięcie terminu na 30 maja, z tym że Bogusław miał do Chojny przybyć już nie na rokowania, ale celem złożenia hołdu lennego⁹⁶. Pokój zawarto w czerwcu znowu w Prenzlau.

Bogusław X w wyniku przegranej konfrontacji wojennej, zakończonej II pokojem w Prenzlau z 1479 roku, złożył hołd lenny elektorowi. Ale odmówił go już jego synowi elektorowi Janowi Cyceronowi. Miał odbyć się właśnie w Chojnie 6 V 1486 roku⁹⁷. Ponieważ nie nastąpił, toczyły się znów przewlekłe rokowania w sprawie lennego zwierzchnictwa elektora nad księstwem pomorskim, w toku których pograniczna Chojna odgrywa nadal ważną rolę. Elektor prosił 15 VII 1490 roku Bogusława X w sprawie rokowań na granicy, by posłał swych radców do Gardzca, gdy on swych wyśle do Chojny. Zjazd taki z delegacją pomorską odbył się w Chojnie w dniach 13–16 II 1492 (z udziałem m.in. kanclerza, biskupa lubuskiego Fryderyka, nowego baliwa joannitów Jerzego von Schlabrendorffa, Jana hrabiego Lindau-Ruppin). Nowy termin ustalono na 22 maja, ale nie doszedł do skutku, co spowodowało stan niemal wojenny. Delegacje stron, radcy elektora i Bogusława X 26 maja i potem 26 lipca ustaliły nowy termin zjazdu chojeńskiego na 1 V 1493 roku. Elektor przebywał w Chojnie 25 III 1493 w związku z rokowaniami z księciem Bogusławem X. Stąd udał się na kongres, odbyty następnego dnia w Pyrzycach, kończący ten etap konfliktu⁹⁸. W sprawie ratyfikacji sławetnego układu pyrzyckiego i sojuszu odbył w Chojnie spotkanie z Bogusławem X w dniach 28–30 III 1493 roku⁹⁹.

tur joannitów z Chwarszczan. F. Priebatsch, dz. cyt., II, s. 376; *Geschichtsquellen des burg- und schlossgesessenen Geschlechts von Borcke*, Hrsg. v. G. Sello, Bd II, Berlin 1903, nr 541.

⁹⁵ F. Priebatsch, dz. cyt., II, s. 413.

⁹⁶ CDBC II, s. 29, 30–34; CDB XI, s. 418; F. Priebatsch, dz. cyt., II, s. 496, 500, 503, 504, 505.

⁹⁷ CDB XIII, s. 412.

⁹⁸ CDB C II, s. 357: 1490 r., s. 368: 1492, s. 95, 98; B V, s. 478 i n.; R. Wolf, *Politik des Hauses Brandenburg im engehenden fünfzehenden Jahrhundert (1486–1499)*, w: *Veröffentlichungen des Vereins f. Geschichte der Mark Brandenburg*, München-Leipzig 1919, s. 155.

⁹⁹ CDB B Borcie, s. 453, 488, 492.

Układem w Chojnie z 10 XII 1496 roku po posiedzeniu sądu zakończono kryzys pomorsko-brandenburski, spowodowany napadem k. Nowogardu 5 V 1496 licznych szlachciców Nowej Marchii, mieszczan z Choszczna i Drawska na kupców gdańskich¹⁰⁰. To pozwoliło pomorskiemu księciu wyruszyć trzy dni później ze Szczecina z doborowym wojskiem na dwór cesarski, a potem do Ziemi Świętej i do Rzymu.

Następny elektor Joachim I (1499–1535) przebywał w Chojnie 7–8 III 1499 r. dla odbierania holdu mieszczan i okolicznego rycerstwa. W sobotę po św. Michale (we wrześniu) 1518 roku miały się, według uzgodnień Bogusława X z Joachimem I, odbyć pomorsko-brandenburskie rokowania w sprawie żeglugi na Odrze¹⁰¹. Widzimy więc, że pod rządami elektorów od 1454 roku Chojna stała się głównym miastem administracyjnym i rezydencjalnym w Nowej Marchii.

Z tych czasów wiele o potencjale ekonomicznym i demograficznym mówią obciążenia wojskowe miasta. W 1471 Chojna, podobnie jak Choszczno, Myślibórz, Gorzów i Kostrzyn, zobowiązana była do wystawienia 50 lub 60 pieszych; w 1479 w trakcie zbrojeń na wojnę z Pomorzem na Landtagu w Berlinie Chojnę zobowiązano do wystawienia 100 jezdnych, podobnie jak Choszczno i Świdwin¹⁰². Chodziło zatem o cały region, skoro matrykuła wojskowa z 6 I 1529 zobowiązywała 14 miast Nowej Marchii do wystawiania 250 konnych knechtów. Najwięcej obciążało to Chojnę i Choszczno (po 38), Gorzów do 28, Strzelce do 27, Myślibórz do 23, Drawsko do 20, Trzcianko do 16, Świdwin do 15, Mieszko- wice do 13, Kostrzyn do 9, Dobiegniew do 8, Moryń, Barlinek i Lipiany po 5¹⁰³.

Stosunki z miastami i rycerstwem 1454–1535/1537

12 I 1460 rada Wolina pokwitowała radzie miejskiej Chojny otrzymanie 16 reńskich guldenów grzywny za zabicie cieśli Henryka Langhehansa; w 1462 roku zaprzysiężono ugodę Hansa Rauego ze Złotowa z radą miejską¹⁰⁴. Miasto Puck wystawiło w 1476 roku dla mieszczanina Chojny pewne oświadcze-

¹⁰⁰ M. Wehrmann, *Ein neumärkisch-pommerscher Streit aus dem Jahre 1496*, „Schriften d. Vereins f. Gesch. der Neumark” XII, 1901, s. 68. E. Rymar, *Wielka podróż wielkiego księcia*, Szczecin 2004, s. 44 i n.

¹⁰¹ CDB XIX, s. 57, 420; *Źródła do kaszubsko- polskich aspektów dziejów Pomorza Zachodniego do roku 1945*, red. B. Wachowiak, t 1: *Pomorze Zachodnie pod rządami książąt plemiennych i władców z dynastii Gryfitów (990-1121-1637-1648/1653)*, wydał Z. Szultka, Poznań- Gdańsk 2006, nr 160.

¹⁰² F. Priebatsch, dz. cyt., I, s. 203; CDXC II, s. 38.

¹⁰³ *Regesta...*, II, s. 433.

¹⁰⁴ CDB XIX, s. 388; H. Bütow, *Märkische Bürger -und Zunftsiegel*, w: *Brandenburgische Siegel und Wappen*, hrsg. v. E. Kittel, Berlin 1937, s. 157.

nie¹⁰⁵; w 1477 rada Neustadt–Eberswalde w porozumieniu z Hansem Schultem, burmistrzem z Kölln, zapośredniczyła układ rady Chojny z Boresem Plattem¹⁰⁶; w 1481 mieszczanin Frankfurtu Jakub Grote zobowiązał się wobec rady miasta Chojny, że zabezpieczy należny majątek 400 guldenów swego pasierba Melchiora Schonefeldta na swej połowie wsi Sachsendorf; w 1482 rada miejska Stargardu pozostawała w sporze sądowym z radą Chojny, zwłaszcza z Jakubem Smydtem z *Belitze*, Maciejem Smydtem z *Wardenberge* (Chełmu?) i ich bratem Piotrem o spadek stargardczanina Szymona Fredericka¹⁰⁷. Ansem, Hannes i Fryderyk Grütze, synowie Ansema, w obecności okolicznych szlachciców Clausa von Sacka, Bernda von Straussa, Janeke Blocka i Piotra von Bellinga przyrzekli 15 I 1500, że z powodu zatargu z miastem ich brata Coppekego i Jakuba, brata Hansena, nie będą czynić Chojnie dalszych szkód¹⁰⁸. Rada Norymbergi 22 I 1537 r. prosiła radę miejską Chojny o spadek Hansa Hürivesa dla jego brata Eberleina z Norymbergi, wdowy i jej trójki dzieci¹⁰⁹. To tylko sygnalizacja zachowanego materiału źródłowego.

Pod rządami Jana kostrzyńskiego (1535–1571)

Brandenburskie średniowiecze w Nowej Marchii wypada zakończyć na roku 1535. Tego roku po śmierci elektora Joachima I Brandenburgia została podzielona. Kraj na wschód od Odry (Nowa Marchia, ziemia torzymska, północne skrawki Śląska) otrzymał młodszy syn elektora, Jan. Początkowo Jan wybrał Chojnę na stolicę księstwa i przewidział tu budowę twierdzy i siedziby pałacowej. Tu 19 i 20 I 1536 przebywał podczas zjazdu krajowego dla odebrania hołdu stanów krajowych. Rezydencja władcza ostatecznie została urządzona jednak w Kostrzynie¹¹⁰.

Po trwających od 1521 r. rokowaniach, w Chojnie podpisano w początkach 1543 roku m. in. przez kanclerza margrabiego Jana, Franza von Naumanna, marszałka dworu elektorskiego Clausa von Schönebecka układ graniczny pomorsko-brandenburski, ratyfikowany dopiero w 1564 roku przez elektora Joachima II i margrabiego Jana¹¹¹.

¹⁰⁵*Regesta...*, II, s. 295.

¹⁰⁶ CDBC II, s. 130; CDB XIX, s. 403.

¹⁰⁷ CDB XIX, s. 441, 410.

¹⁰⁸ CDB XIX, s. 288.

¹⁰⁹ CDB XIX, s. 433.

¹¹⁰ Za J. Beckmanem G. Berg, *Beiträge zur Geschichte des Markgrafen Johann von Cüstrin*, „Schriften des Vereins f. Geschichte der Neumark”, Heft XIV, 1903, s. 101; *Regesta...*, III, s. 4.

¹¹¹ CDB XXIV, s. 310.

DIE ROLLE UND DIE BEDEUTUNG KÖNIGSBERG I. D. N./CHOJNA IN DER MITTELALTERLICHEN NEUMARK

Königsberg neben Landsberg an der Warthe (Gorzów Wielkopolski) und Soldin (Myślibórz) war einer der drei Hauptstädte in der Neumark. Es hat Arnswalde (Choszczno), Friedeberg (Strzelce), Dramburg (Drawsko), Schivelbein (Świdwin) und andere kleinere Städte in den Schatten gestellt. Diese Stellung sicherte es sich im 14. und 15. Jahrhundert. Am Anfang war es eine bedeutende Stadt in dem Teil des Landes, das mit der Oder zusammen hing. Ihr Stadtrecht kopierten andere Städte in der Region: Schönfliess/ Trzcińsko, Mohrin/ Moryn, Zehden/ Cedynia. Für sie war Königsberg die Mutterstadt. Die Rolle des regionalen Zentrums übernahm es wahrscheinlich in dem Moment, als es der Herrschaft der Markgrafen aus Brandenburg unterstellt wurde (1267/1270). Spätestens dann, im 12.-13. Jh, hat die alte pommersche Burg in Zehden (Cedynia) ihre Bedeutung als der Kastellansitz verloren.

Um die Rolle der Stadt in der Geschichte der Neumark, die ein Teil der Mark Brandenburg und zeitweise auch des Deutschordensstaates in Preußen (1402-1454) war, zu betonen, sollte man die Entwicklung der Stadt unter unterschiedlichen Aspekten betrachten. Den Ausgangspunkt dieser Darstellung müsste die wirtschaftliche Lage der Stadt bilden. Dieses Thema verlangt nach einer detaillierten Abhandlung. Hier wurde ein Teilaspekt untersucht: es wurde versucht die Bedeutung der Stadt in der Administration, der gesellschaftlichen und politischen Entwicklung des Landes bis zu dem 16. Jh. und den Kontakten mit den anderen Städten und der Ritterfamilien der Region einzuschätzen.

Zwei Zusammenstellungen sagen vieles über das wirtschaftliche, demografische und politische Potenzial von Königsberg im Vergleich zu anderen Städten der Neumark aus:

1) In dem Register der Einnahmen des Deutschen Ordens um 1450, der sich auf 575 Florine aus dem zentralen und westlichen Teil der Neumark belief, stammen: 132 (30%) aus Königsberg (Chojna), je 88 (je 15,3 %) aus Landsberg (Gorzów) und Soldin (Myślibórz), 70 (12,2%) aus Bärwalde (Mieszkowice), 66 (11,4%) aus Schönfließ (Trzcińsko), 44 (7,6%) aus Mohrin (Moryń) und 26 (4,5 %) aus Lippehne (Lipiany).

2) Die Mutterrolle aus 1529 verpflichtete 14 Städte aus der Neumark 250 berittene Knechte bereitzustellen, Königsberg (Chojna) und Arnswalde

(Choszczno) die meisten- je 38, Landsberg (Gorzów) 28, Friedeberg (Strzelce) 27, Soldin (Myślibórz) 23, Dramburg (Drawsko) 20, Schönfließ (Trzcińsko) 16, (Schivelbein) Świdwin 15, Bärwalde (Mieszkowice) 13, Küstrin (Kostrzyn) 9, Woldenberg (Dobiegniew) 8, Mohrin (Moryń), Berlinchen (Barlinek) und Lippehne (Lipiany) je 5.